

regionalnych do tych uwarunkowań i nabycie umiejętności wykorzystywania stwarzanych szans. Tym większa odpowiedzialność spoczywa na przedstawicielach regionalnych elit samorządowych, które uzyskały dość znaczące uprawnienia decyzyjne w omawianym aspekcie.

Zaprezentowane w artykule wyniki badań socjologicznych, zrealizowanych wśród reprezentantów regionalnych elit samorządowych, nie poddają się jednoznacznej ocenie. Z jednej strony radni bez wątplenia dostrzegają rangę zagadnienia. Zdają sobie również sprawę z ogromnej szansy, jaką wiązać należy z perspektywą członkostwa Polski w UE – nie tylko z punktu widzenia całego państwa czy społeczeństwa, ale także z perspektywy poszczególnych regionów. Pojawia się jednak pytanie: czy szansa ta zostanie należycie wykorzystana? Sposób postrzegania polityki regionalnej oraz oczekiwania związane z akcesją – dość jednostronne, a w wielu przypadkach wręcz roszczeniowe – mogą napawać pewnym niepokojem. Doświadczenia państw UE, w których mimo znaczących nakładów finansowych zaobserwować można raczej wzrost, niż spadek międzyregionalnych różnicowań, zdają się pokazywać niebezpieczeństwa, z jakimi również w Polsce powinniśmy się liczyć.

PAWEŁ ŚLIWA
Poznań

PRZEMIANY POLITYCZNE W WIELKOPOLSCE W LATACH 1989-2001

W następstwie porozumień „okrągłego stołu”, w dniach 4 i 18 czerwca 1989 r., przeprowadzono wybory do Sejmu i Senatu. Zapoczątkowały one historyczny zwrot w dziejach Polski. Także w Wielkopolsce przyniosły zdecydowany sukces kandydatom rekomendowanym przez Komitet Obywatelski „Solidarność” przy Lechu Wałęsie, potwierdzając tym samym głęboki kryzys zaufania do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i sprzymierzonych z nią partii politycznych. W pierwszej turze Komitet Obywatelski „Solidarność” obsadził wszystkie mandaty do Senatu w województwach kaliskim, konińskim i poznańskim. Kandydaci na posłów z rekomendacji Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” przeszli w województwach wielkopolskich do Sejmu bez konieczności przeprowadzenia wyborów w drugiej turze, podczas gdy żaden z kandydatów strony koalicyjnej nie uzyskał w pierwszej turze wymaganego limitu 50% głosów. W drugiej turze wyborów mandaty do Senatu uzyskali obaj kandydaci Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w województwie leszczyńskim i jeden kandydat w województwie pilskim. Jedyne mandaty w całym Senacie spoza Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” uzyskał bezpartyjny przedsiębiorca z województwa pilskiego Henryk Stokłosa. W drugiej turze mandaty do Sejmu uzyskali popierani nieoficjalnie przez Komitet Obywatelski „Solidarność”: w województwie poznańskim trzech kandydaci kandydujący z mandatów PZPR i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, w województwie pilskim trzech kandydaci wybierani z mandatów PZPR i ZSL. Tylko w województwie kaliskim nie został wybrany do Sejmu kandydat z mandatu ZSL, popierany nieoficjalnie przez Komitet Obywatelski „Solidarność”. Zwycięstwo z mandatów

koalicji kandydatów popieranych przez Komitet Obywatelski „Solidarność” rysowało perspektywę wzmocnienia w Sejmie pozycji Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” ponad ustalony przy „okrągłym stole” parytet¹.

Zmiany sytuacji politycznej w Wielkopolsce nabrały po wyborach zdecydowanej dynamiki. Wychodzące z podziemia organizacje skupiające przede wszystkim młodzież („Solidarność Walcząca”, Niezależny Związek Studentów, Konfederacja Polski Niepodległej, Polska Partia Socjalistyczna, Szkolne Koła Obrony „Solidarności”) starały się wywierać nacisk na przyspieszenie procesu usuwania z życia publicznego instytucji i osób stanowiących podporę realnego socjalizmu. Służyły temu głównie manifestacje, pikety i demonstracje uliczne. Ich największe natężenie w Poznaniu przypadło latem 1989 r. Organizowano je pod hasłami likwidacji Służby Bezpieczeństwa, dymisji W. Jaruzelskiego ze stanowiska prezydenta, usunięcia z kluczowych stanowisk w rządzie T. Mazowieckiego członków PZPR, wycofania wojsk radzieckich z Polski, ukarania winnych wprowadzenia stanu wojennego. Odpowiednie napisy pojawiały się często na gmachu KW PZPR w Poznaniu, a także innych siedzibach instancji tej partii w regionie. Podczas pikiet zorganizowanej przed konsulem radzieckim 17 września 1990 r. pojawiło się – obok żądań usunięcia wojsk radzieckich – także hasło przyznania odszkodowań Polakom poszkodowanym przez ZSRR. W środowisku akademickim powracała kwestia zajęć wojskowych. „Wolność i Pokój” oraz NŻS zorganizowały na początku roku akademickiego 1989/1990 pikety przed siedzibą studium wojskowego UAM w Poznaniu, protestując w ten sposób przeciw obowiązkowi odbywania służby wojskowej. Z nielicznymi wyjątkami wystąpienia te, organizowane najczęściej na pl. Wolności oraz w okolicach gmachów KW PZPR i WUSW przy ul. Kochanowskiego, nie napotykały na kontrreakcję organów porządkowych. Zadnego przeciwdziałania nie wywołały też okupacje gmachu KW PZPR (17 stycznia 1990 r.) oraz Okręgowego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (22 stycznia 1990 r.). Starano się blokować natomiast próby przedostawania się demonstrantów pod gmach WUSW. Po rozwiązaniu PZPR gmach ten stał się głównym punktem docelowym ulicznych demonstracji w Poznaniu. Do poważniejszych zajęć doszło podczas demonstracji zorganizowanych przez „Solidarność Walcząca” i KPN w dniach 27 stycznia, 13 lutego i 22 marca 1990 r. przed siedzibą WUSW, podczas których poturbowano milicjantów, zniszczono sprzęt milicyjny i wybito szyby w kilku sklepach. Protestujący domagali się uznania SB za instytucję zbrodniczą, usunięcia W. Jaruzelskiego z urzędu prezydenta Polski i ukarania go, ujawnienia wszystkich zbrodni SB oraz natychmiastowego wycofania wojsk radzieckich z Polski. Manifestacja SdRP z okazji 1 maja 1990 r. została zaatakowana przez członków Federacji Młodzieży Walczącej w trakcie składania kwiatów pod pomnikami Marcina Kasprzaka i Poznańskiego Czerwca. Liczba uczestników każdego z tego rodzaju wystąpień kształtowała się na poziomie 50-200 osób. Najwięcej uczestników zgromadziły w tym okresie dwie demonstracje – w rocznicę

¹ A. Choniawko, *Województwa wielkopolskie w latach 1975-1989*, „Kronika Wielkopolski” nr 2, 1989, s. 259-320; K. Podemski, *Zachowania wyborcze w Wielkopolsce 1984-90*, „Kronika Miasta Poznania” nr 1-2, 1991, s. 131; *Obwieszczenia Państwowej Komisji Wyborczej z czerwca 1989 r. o wynikach głosowania i wynikach wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 4 czerwca 1989 r. i wynikach ponownego głosowania i wynikach wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 18 czerwca 1989 r.* „Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” 1989, nr 21, poz. 149-192.

Poznańskiego Czerwca w 1989 r. (kiedy to usiłowano zakłócić oficjalną uroczystość zorganizowaną przez władze) oraz w rocznicę układu radziecko-niemieckiego (23 sierpnia 1990 r.)².

Niezależnie od zasadności wysuwanych haseł, owe – gwałtowne często w swej formie – demonstracje uliczne nie spotykały się z masowym poparciem mieszkańców Poznania. Zdecydowanie większe zainteresowanie wzbudzały spokojniejsze formy manifestowania przekonań politycznych i przywiązania do określonych wartości. Dowiódł tego m.in. przebieg pierwszych legalnych od 1981 r. społecznych obchodów rocznicy Poznańskiego Czerwca w dniu 28 czerwca 1989 r. Uroczystość ta zgromadziła wielotysięczne rzesze mieszkańców miasta³. Głęboką wymowę polityczną miała manifestacja przed pomnikiem Armii Poznań w Poznaniu zorganizowana przez „Solidarność”, KPN i PPS w pięćdziesiątą rocznicę wkroczenia wojsk radzieckich do Polski (17 września 1989 r.).

Niezwykle istotnym elementem zachodzących przemian była gruntowna zmiana stosunku do przeszłości. Obowiązujący dotychczas kanon pozytywnych tradycji, związanych z rewolucyjnym nurtem w ruchu robotniczym i wiernopoddańczym stosunkiem do ZSRR został obalony bez większego oporu. Władze samorządowe jeszcze w starych składach podejmowały uchwały o odpowiednich zmianach w nazewnictwie ulic, osiedli mieszkaniowych, stadionów itp. Usuwano także inne pamiątki: np. w Lesznie czołg upamiętniający wyzwolenie miasta przez Armię Czerwoną, w holu Zespołu Szkół Zawodowych w Kole popiersie Feliksa Dzierżyńskiego – dotychczasowego patrona szkoły. Procesy te uległy intensyfikacji po wyborach samorządowych (27 maja 1990 r.). W Koninie nowa rada miejska postanowiła usunąć wszystkie pomniki związane z tradycjami komunistycznymi. Jako pierwszy usunięto znajdujący się naprzeciw ratusza obelisk upamiętniający żołnierzy radzieckich, którzy wyzwolili miasto spod okupacji hitlerowskiej.

W Poznaniu zdemontowano m.in. pomnik Kasprzaka, zmieniono nazwy głównych ulic. Ideowe oblicze zmian zachodzących w życiu politycznym najlepiej ilustrowało przybycie na mszę w dniu 3 maja do kościoła garnizonowego w Poznaniu 1990 r., po raz pierwszy od ponad czterdziestu lat, oddziału Wojska Polskiego w szyku zwartym. Przed pomnikiem Armii Poznań odbyła się 17 września 1989 r. manifestacja w zapomnianą w okresie Polski Ludowej pięćdziesiątą rocznicę agresji ZSRR na Polskę⁴.

Po wyborach do Sejmu i Senatu ustały w zasadzie wystąpienia strajkowe. Do krótkotrwałych protestów o podłożu ekonomicznym doszło jedynie w lipcu i sierpniu 1989 r. w MPK i Zespole Elektrociepłowni „Pątnów-Adamów-Konin” w Koninie, Urzędzie Pocztowym nr 2 w Kaliszu, MPK i Urzędzie Pocztowym nr 2 w Poznaniu. Sygnałem szerszego i narastającego problemu społecznego był

² Biuletyny dzienne Wydziału Organizacyjnego PZPR w Poznaniu za III kwartał 1989 r., Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu, sygn. 1197, Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: AP w Poznaniu); *Kronika wydarzeń politycznych w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim za rok 1989*, oprac. H. Bednarska, M. Skąpski, „Kronika Wielkopolski” nr 1-2, 1991, s. 59 i n. (dalej: *Kronika 1989...*); L. Bednarska, M. Skąpski, *Kronika wydarzeń politycznych w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim w 1990 r.*, „Kronika Wielkopolski” nr 3-4, 1991, s. 97 i n. (dalej: *Kronika 1990...*).

³ T. Świtłała, *Kronika wydarzeń w Poznaniu w 1989 r.* (część druga), „Kronika Miasta Poznania” nr 1-2, 1991, s. 222.

⁴ *Kronika 1990...*

natomiast strajk głodowy pracowników służby zdrowia w Poznaniu zorganizowany w lipcu 1989 r. przed siedzibą Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Kolejarze w Pile i Krzyżu strajkowali w ramach akcji solidarnościowej z kolejarzami w Słupsku w maju 1990 r.

Mimo iż nie zaszły jeszcze żadne zmiany w rozwiązaniach prawno-ustrojowych państwa, postępowało wyraźne osłabienie pozycji politycznej PZPR. Utworzenie rządu T. Mazowieckiego pogłębiło ten proces. Instancje PZPR stawały się coraz wyraźniej ciałami fasadowymi. Słabł także autorytet organów władz administracyjnych, w których kierownicze funkcje sprawowały wciąż osoby powołane z rekomendacji PZPR. Wychodząc naprzeciw postulatom apolityczności wymiaru sprawiedliwości, w październiku 1989 r. rozwiązały się organizacje tej partii przy sądzie rejonowym oraz Okręgowej Radzie Adwokackiej. Działalność ogniw PZPR, ZSL i SD w zakładach pracy praktycznie zupełnie zamarła jesienią 1989 r.⁵

W tej sytuacji ciężar władzy zaczął przesuwać się w kierunku struktur politycznych z udziałem dotychczasowych działaczy opozycji solidarnościowej. W dniu 23 sierpnia 1989 r. odbyło się spotkanie konsultacyjne szefów wojewódzkich organizacji: PZPR, ZSL, SD, Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych, NSZZ „Solidarność”, NSZZ RI „Solidarność”, podczas którego powołano Poznańskie Spotkanie Porozumiewawcze. Uczestnicy spotkania wyrazili poparcie dla idei powołania rządu koalicyjnego T. Mazowieckiego. Nie udało się natomiast podjęta kilka dni później próba powołania alternatywnej instytucji pod nazwą „Poznański Okrągły Stół” z udziałem: ZSL, SD, NSZZ „Solidarność”, WPZZ, KPN, PAX-u, PRON, UCh-S oraz partii utworzonych w ostatnich kilku miesiącach: Partii Pracy, Stronnictwa Pracy i Polskiej Partii Socjalistycznej, a z pominięciem PZPR. Efektem posiedzeń Poznańskiego Spotkania Porozumiewawczego były uchwały obligujące organa administracji państwowej. Na drugim spotkaniu w dniu 20 września 1989 r. dotyczącym gospodarki żywnościowej m.in. zobowiązano wojewodę poznańskiego do utworzenia giełdy zwierząt rzeźnych oraz likwidacji przedsiębiorstw monopolistycznych na rynku żywnościowym. Przedmiotem kolejnego spotkania była dyskusja nt. zmian struktury oraz systemu funkcjonowania gospodarki terenowej. Jedno z ostatnich posiedzeń tego gremium w dniu 7 lutego 1990 r. dotyczyło uspołecznienia środków masowego przekazu i powołania obywatelskiej rady prasowej⁶.

W tonie PZPR nasilały się dyskusje nad przyszłością partii. Coraz wyraźniej dominowały głosy wskazujące na konieczność rozwiązania PZPR i założenia nowej partii lewicy. Na posiedzeniach Wojewódzkiego Komitetu Zjazdowego w Poznaniu, powołanego w listopadzie 1989 r., dyskutowano założenia programowe takiej partii o nazwie Polska Socjalistyczna Partia Pracujących⁷. Rozwiązanie PZPR w styczniu 1990 r. było logiczną konsekwencją zachodzących wcześniej zmian w życiu politycznym kraju.

ZSL przechodziło proces głębokiej wewnętrznej transformacji ideowo-programowej. Znajdował on wyraz w odpowiednich rozwiązaniach organizacyjnych, które podejmowali sami działacze i członkowie tej partii. W Kaliszu w dniu

⁵ *Kronika 1989...; Kronika 1990...*; Informacje KW PZPR w Poznaniu dotyczące pracy wewnętrznej, Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu, sygn. 1378, AP w Poznaniu.

⁶ Tamże.

⁷ Informacje KW PZPR w Poznaniu dotyczące wyborów do władz partyjnych, Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu, sygn. 1437, AP w Poznaniu.

17 sierpnia 1989 r. powstał Społeczny Wojewódzki Komitet Odrodzenia Ruchu Ludowego. Komitet odwołał się do tradycji PSL i Stanisława Mikołajczyka oraz zadeklarował chęć współpracy z ogniwami NSZZ RI „Solidarność”. Podobne stanowisko zajął utworzony 31 sierpnia 1989 r. w Poznaniu Komitet Odnowy Ruchu Ludowego, domagający się przy tym rehabilitacji czołowych działaczy PSL. W ruchu ludowym pojawiły się obok tego nowe, choć pozbawione większych wpływów, struktury organizacyjne, m.in. PSL „Solidarność”. Instancje ZSL koncentrowały się na działaniach mających na celu zapobieżenie rozbięcia organizacyjnego ruchu ludowego. Dotyczyło to w szczególności organizacji ZSL w województwach kaliskim i poznańskim. Szczególnie ta ostatnia odgrywała ważną rolę w kraju. Znalazło to swój wyraz w wyborze Dominika Ludwiczaka – rolnika z Trzebawia – na prezesa NK ZSL w Warszawie. Grupa kaliskich działaczy ludowych powołała 5 września 1989 r. Tymczasowy Zarząd Wojewódzki PSL. Stronnictwo miało w swej działalności kierować się programem i statutem PSL z 1946 r. Plenarne posiedzenie WK ZSL w Poznaniu podjęło 25 września 1989 r. uchwałę o zmianie nazwy organizacji wojewódzkiej na PSL i powrocie do ideologicznych założeń tej partii. Przewodniczącym partii w województwie poznańskim wybrano Tadeusza Nowaka, bliskiego współpracownika S. Mikołajczyka. W ślad za organizacją poznańską poszły jeszcze w tym samym miesiącu organizacje wojewódzkie ZSL w Lesznie i Koninie. Partia zaczęła używać nazwy PSL „Odrodzenie”. W grudniu 1989 r. dokonano wyboru tymczasowych zarządów wojewódzkich PSL „Odrodzenie” w Wielkopolsce⁸. Inne struktury organizacyjne ruchu ludowego traciły stopniowo na znaczeniu. Po połączeniu w marcu i kwietniu 1990 r. ogniw PSL „Odrodzenie” z odgrywającym pewną rolę zwłaszcza w województwach kaliskim i konińskim tzw. PSL Wilanowskim (w Wilanowie) zrodziła się inicjatywa utworzenia tej struktury) partia wróciła do nazwy PSL. Znaczna część członków dawnego ZSL wstąpiła, po dopełnieniu niezbędnych formalności, do nowej partii.

W przeciwieństwie do ZSL, Stronnictwo Demokratyczne ulegało wyraźnym procesom dezintegracyjnym. Partią targaly wewnętrzne konflikty. Część czołowych działaczy SD podejmowała działalność w innych strukturach politycznych. Świadectwem postępującego kryzysu była m.in. rezygnacja w dniu 29 listopada 1990 r. całego prezydium WK SD w Poznaniu⁹. Zmiany kadrowe nie przynosiły jednak efektów.

Żadna z nowo powstających czy mających już pewne tradycje działalności podziemnej partii politycznych (np. KPN), nie mogła pretendować do samodzielnego odgrywania większej roli politycznej. Wydawało się, że z uwagi na poparcie tak potężnej instytucji jak Kościół katolicki, może to stać się udziałem Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego (ZChN), którego ogniwa powstały w Poznaniu i Koninie już jesienią 1989 r. Z różnych względów nadzieje te okazały się płonne. Próby integracji nowo powstających struktur politycznych nie przynosiły trwalszych efektów. W Koninie powstała na początku 1990 r. Rada Porozumienia Organizacji Niezależnych, jednak jej działalność ograniczyła się do jednego spotkania z przedstawicielami administracji województwa. Wobec zróżnicowanych poglądów nie zdołano przyjąć wspólnej rezolucji na zakończenie zorganizowanej w dniach 3 i 4 marca 1990 r. konferencji „Centroprawica w Polsce”¹⁰.

⁸ *Kronika 1989...; Kronika 1990...*

⁹ *Kronika 1990...*

¹⁰ *Kronika 1989...; Kronika 1990...*

TABELA 1

Wyniki wyborów do rad gmin w dniu 27 maja 1990 r. w Wielkopolsce wg ugrupowań politycznych (w procentach)

Kategorie ugrupowań politycznych	Województwo					Polska
	kali- skie	koniń- skie	leszczyń- skie	pilskie	poznań- skie	
Organizacje ruchu obywatelsko-solidarnościowego wraz z ich koalicjami	39,5	48,8	39,8	40,6	52,4	54,3
Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej wraz z jej koalicjami	3,7	2,3	1,6	2,2	2,6	2,7
Polskie Stronnictwo Ludowe wraz z jego koalicjami	6,9	6,4	7,0	6,8	4,7	4,8
Stronnictwo Demokratyczne	1,2	1,7	2,6	3,8	3,8	2,1
Pozostałe partie polityczne wraz z ich koalicjami *	3,8	1,9	–	2,6	6,2	3,1
Grupy obywateli	35,5	32,4	38,9	35,3	23,7	24,7
Organizacje społeczne, zawodowe, samorządowe**	8,2	5,4	7,1	8,0	5,3	5,9
Inne	1,2	1,1	3,0	0,7	1,3	1,4

* Największy udział w tworzeniu takich list miały: Konfederacja Polski Niepodległej, Unia Polityki Realnej, Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe i Chrześcijańsko-Demokratyczne Stronnictwo Pracy.

** Poza ruchem obywatelsko-solidarnościowym.

Źródło: *Wybory do rad gmin 1990 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1990 r. oraz obliczenia własne.

Największą siłę politycznego oddziaływania wykazywał szybko odbudowujący w ciągu 1989 r. swe struktury NSZZ „Solidarność”. Związek ten, mimo iż nie zdołał osiągnąć stanu zorganizowania z lat 1980-1981, stał się po rozwiązaniu PZPR najliczniejszą organizacją społeczno-polityczną w regionie, skupiając w 1990 r. od ok. 12 tys. członków w województwie pilskim do 60 tys. członków w województwie poznańskim.

Pierwsze wolne od 1945 r. wybory do władz samorządowych (27 maja 1990 r.) potwierdziły siłę koalicji obywatelskich tworzonych przy współudziale NSZZ „Solidarność”. Koalicje takie uzyskały w każdym z województw regionu zdecydowanie największą liczbę głosów, aczkolwiek tylko w województwie poznańskim wynik zbliżył się do przeciętnej ogólnokrajowej (tab. 1). Żadna z partii politycznych i organizacji pozostających poza ruchem obywatelsko-solidarnościowym nie miała wówczas szans na znaczący sukces wyborczy. Na tle wyników ogólnokrajowych korzystnie wypadło (poza województwem poznańskim) PSL. Podobnie, znacznie lepsze niż w skali całego kraju wyniki wyborcze uzyskały – znów poza województwem poznańskim – występujące z własnymi listami, niezależne grupy obywateli.

W województwie leszczyńskim był to wynik niemal równy temu, jaki uzyskał tu ruch obywatelsko-solidarnościowy. Fakt ten w zestawieniu z wynikami wyborów w pozostałych województwach świadczył, że znaczna część elektoratu lokowała swe sympatie polityczne poza obozem solidarnościowym i partiami zrodzonymi w opozycji do realnego socjalizmu.

Wyniki wyborów do władz samorządowych skutkowały szeroko w życiu społeczno-politycznym regionu. Zwołany na pierwszym posiedzeniu w dniu 21 czerwca 1990 r. sejmik samorządowy województwa poznańskiego powołał komisję kwalifikacyjną przydatności do dalszej pracy w służbach specjalnych b. funkcjonariuszy SB. Na 405 funkcjonariuszy tylko 114 uzyskało ocenę pozytywną¹¹. Wkrótce po zmianach we władzach samorządowych Poznania nastąpiła, m.in. pod wpływem demonstracji ulicznych organizowanych przez „Solidarność Walczącą”, zmiana na stanowisku wojewody poznańskiego. Kandydata na wojewodę opiniował sejmik samorządowy. Podobnie procesy te przebiegały w innych województwach regionu.

Poznań wnosił wiele do rozwoju idei samorządności w skali regionu i kraju. Dowodem tego był m.in. wybór tego miasta na siedzibę Krajowego Sejmiku Samorządu Terytorialnego. Prezydent Poznania Wojciech Szczęsny Kaczmarek pełnił funkcję przewodniczącego Związku Miast Polskich. Poznań był także siedzibą stowarzyszenia Gmin Regionu Wielkopolski oraz Zrzeszenia Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów Wielkopolski obejmującego województwa: bydgoskie, gorzowskie, kaliskie, konińskie, leszczyńskie, pilskie, poznańskie i zielonogórskie. Tutaj odbyło się też w lutym 1992 r. zebranie założycielskie Związku Gmin Wiejskich RP. W grudniu 1994 r. przewodniczącym zrzeszenia został wybrany burmistrz Wrześni Celestyn Bachorz. Poznań wyraźnie zaznaczał funkcję centrum makroregionu. W dniu 7 czerwca 1994 r. zostało podpisane porozumienie wojewodów gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, poznańskiego i zielonogórskiego w sprawie „Rozwoju produktu turystycznego w Wielkopolsce i Ziemi Lubuskiej”, a w ponad rok później 17 sierpnia 1995 r. wojewodowie kaliski, koniński, leszczyński, pilski, poznański i sieradzki podpisali porozumienie o wzajemnej współpracy w zakresie promocji gospodarczej województw wielkopolskich. Rangę polityczną Poznania na mapie kraju podkreśliło spotkanie premierów państw Grupy Wyszehradzkiej oraz Słowenii 25 listopada 1994 r.

W obliczu zbliżających się wyborów prezydenckich następowała wyraźna polaryzacja polityczna obozu solidarnościowego. Znajdowało to także swe odbicie w Wielkopolsce. W województwach leszczyńskim i pilskim w sierpniu i wrześniu 1990 r. powstały, jako pierwsze w regionie, struktury ruchu Porozumienia Centrum. Poznań stał się najsilniejszym w Wielkopolsce ośrodkiem Ruchu Obywatelskiego Akcja Demokratyczna.

Kampania prezydencka dowiodła, że przy utrzymującym się wysokim poparciu dla zachodzących zmian ustrojowych i polityków obozu solidarnościowego znacząca część społeczeństwa nie jest skłonna się z nimi utożsamiać. Wprawdzie w trzech województwach zwyciężył w pierwszej turze Lech Wałęsa, jednak odsetek uzyskanych przez tego kandydata głosów był bardzo różnicowany: od 24,8% w leszczyńskim do 37,6% w konińskim (tab. 2). Jeszcze bardziej różnicowane wyniki zanotował w Wielkopolsce Tadeusz Mazowiecki: od 9,3% w konińskim do 29,5%

¹¹ Kronika 1990...

TABELA 2

Wyniki wyborów prezydenckich w dniu 25 listopada 1990 r. (I tura) i w dniu 9 grudnia (II tura) w Wielkopolsce (w procentach)

Nazwisko kandydata	Województwo					Polska
	kali- skie	koniń- skie	leszczyń- skie	pilskie	poznań- skie	
R. Bartoszcze	11,0	13,1	12,4	10,3	5,2	7,1
W. Cimoszewicz	11,3	10,1	11,9	13,0	9,9	9,2
L. Moczulski	2,2	2,1	2,0	2,5	2,1	2,5
T. Mazowiecki	16,8	9,3	20,2	22,2	29,5	18,1
S. Tymiński	27,3	27,8	28,7	26,7	21,1	23,1
L. Wałęsa	31,4	37,6	24,8	25,3	32,2	40,0
S. Tymiński *	34,3	38,6	38,8	38,6	25,4	25,7
L. Wałęsa *	65,7	61,4	61,2	61,4	74,6	74,3
Frekwencja	65,6	60,3	67,8	66,2	68,6	60,6
Frekwencja *	57,0	53,4	57,6	55,7	54,6	53,4

* II tura

Źródło: Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 26 listopada 1990 r. o wynikach głosowania i wyników wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 25 listopada 1990 r. „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1990, nr 83, poz. 483, s. 1126. Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 10 grudnia 1990 r. o wynikach ponownego głosowania i wyników wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 9 grudnia 1990 r. „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1990, nr 85, poz. 499, s. 1158.

w poznańskim. Stosunkowo najbardziej stabilnym elektoratem mogli wykazać się w skali całego regionu: Stanisław Tymiński (w leszczyńskich wygrał I turę, a w II turze uzyskał najlepszy wynik w Wielkopolsce), Włodzimierz Cimoszewicz i Leszek Moczulski. Znacznie gorsze wyniki, poniżej przeciętnych dla całego regionu, uzyskał w województwie poznańskim Roman Bartoszcze. Wyniki wyborów prezydenckich wykazały, że zdecydowanie największą aprobatą – mierzoną poparciem dla L. Wałęsy i T. Mazowieckiego – zachodzące przemiany ustrojowe przyjmują mieszkańcy województwa poznańskiego. Na przeciwnym biegunie plasowało się województwo leszczyńskie z najwyższym w regionie poparciem dla S. Tymińskiego i ponadprzeciętnym dla R. Bartoszcze i W. Cimoszewicza. Niewątpliwy wpływ na taki stan rzeczy miała struktura społeczna i ogólny stan świadomości politycznej mieszkańców poszczególnych województw. Zachodzące zmiany w polityce gospodarczej przyniosły doraźne pogorszenie położenia ludności utrzymującej się z pracy w rolnictwie. Szczególnie dotkliwie odczuła to wieś leszczyńska, legitymująca się w okresie realnego socjalizmu stosunkowo wysokimi dochodami. Poparcie dla S. Tymińskiego było wyrazem dezaprobaty dla prowadzonej przez rząd T. Mazowieckiego polityki rolnej i mogło świadczyć o utrzymują-

cym się przekonaniu, że istnieje jakaś trzecia droga rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, utożsamiana właśnie z tym tajemniczym kandydatem.

Rok 1991 przyniósł dalszą zdecydowaną polaryzację życia politycznego. Dotyczyło to w szczególności obozu solidarnościowego, z którego wyłaniały różniące się wyraźnie założeniami ideowo-programowymi partie polityczne. Następstwem podziału, jaki zarysował się w obozie solidarnościowym w trakcie wyborów prezydenckich, było powstanie partii identyfikujących się z T. Mazowieckim (Unia Demokratyczna) i L. Wałęsą (Porozumienie Centrum), i mających ambicje odgrywania decydującej roli politycznej w kraju. Bezpośrednio po wyborach prezydenckich komitety wyborcze T. Mazowieckiego przekształciły się w komitety założycielskie Unii Demokratycznej. W Kaliszu powstała od razu w ten sposób rada wojewódzka tej partii. Z komitetów wyborczych L. Wałęsy wywodziła się z kolei znaczna część działaczy Porozumienia Centrum. W pierwszym półroczu 1991 r. obie partie zwołały w Wielkopolsce swe zjazdy założycielskie. Obok tego formalną działalność rozpoczęły w regionie inne partie, spośród których aktywnością wyróżniały się Kongres Liberalno-Demokratyczny (KLD), Partia Chrześcijańskich Demokratów i Partia Wolności. W przypadku Partii Chrześcijańskich Demokratów Poznań był siedzibą krajowych władz partii. W okresie tym nastąpiła także konsolidacja ZChN i Unii Polityki Realnej (UPR).

Wszystkie działające partie polityczne – nie wyłączając KPN, istniejącej nielegalnie już od 1978 r. oraz powstałej na gruzach PZPR SdRP – miały charakter organizacji kadrowych. Liczebność największych partii kształtowała się w skali całego regionu w granicach 500-3000 osób. Mająca szczególnie dobre warunki organizacyjnego startu SdRP liczyła na przykład w województwie poznańskim w połowie 1990 r. około 1700 członków. W celu zwiększenia szans politycznego oddziaływania partia ta utworzyła w pierwszych miesiącach swej działalności obejmujące 7 województw Wielkopolsko-Lubuskie Porozumienie Socjaldemokracji RP. Sformalizowane kontakty w skali kilku województw utrzymywały także inne partie. Na przykład w październiku 1990 r. odbył się zjazd regionalny delegatów ZChN województw kaliskiego, leszczyńskiego i poznańskiego. KLD rozpoczynał w regionie działalność od Wielkopolskiego Komitetu Organizacyjnego. W lipcu 1991 r. Unia Demokratyczna powołała Wielkopolską Radę Koordynacyjną, w skład której weszli przedstawiciele tej partii z województw poznańskiego, kaliskiego, konińskiego i pilskiego. Ogniwa poszczególnych partii działały głównie w większych ośrodkach miejskich. Efemerydami okazywały się na ogół partie, które powstały jako organizacje o zasięgu lokalnym np. Chrześcijańsko-Demokratyczne Stronnictwo Pracy i Wielkopolska Unia Socjaldemokratyczna. Większe znaczenie zyskała spośród tego typu struktur Unia Wielkopolan.

Po wyborach prezydenckich coraz rzadsze stawały się demonstracje uliczne. W 1991 r. tę formę manifestowania postaw politycznych wywołała na szerszą skalę tylko interwencja wojsk radzieckich na Litwie. Demonstracja przed konsulem radzieckim w Poznaniu w dniu 14 stycznia 1991 r. zgromadziła obok siebie członków KPN, Ruchu Wolność i Pokój, NSZZ „Solidarność” oraz Ruchu Obywatelskiego Akcja Demokratyczna. W trakcie demonstracji użyto butelek z benzyną. Pierwszego marca 1991 r. przed konsulem USA w Poznaniu odbyła się manifestacja zorganizowana przez ZChN oraz KPN. Manifestanci zarzucali amerykańskiej administracji popieranie „hańby jałtańskiej” i żądali dopuszczenia Polski do stołu obrad konferencji międzynarodowej w sprawie Niemiec. „Solidarność



Walcząca” i Partia Wolności próbowały wywierać nacisk na usunięcie z organów wymiaru sprawiedliwości w Poznaniu osób, którym zarzucano sprzeniewierzenie się zasadzie niezawisłości oraz weryfikację pracowników Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu¹².

Nowym zjawiskiem stały się protesty rolników, szczególnie drastycznie odczuwających skutki przeobrażeń gospodarczych. W dniu 11 stycznia 1991 r. NSZZ RI „Solidarność” zorganizował manifestację przed Urzędem Wojewódzkim w Poznaniu. Jej uczestnicy domagali się ukarania winnych afery alkoholowej, która prasa zaczęła określać jako *Schnapsgate*. Pod hasłami zmiany polityki w stosunku do PGR-ów przetoczyła się 21 lutego 1991 r. przez Poznań kawalkada samochodów i maszyn rolniczych. W województwie leszczyńskim w następnym miesiącu rolnicy blokowali drogi, protestując przeciw wysokim odsetkom od kredytów i niskim cenom skupu artykułów rolnych¹³.

Do najpoważniejszych wystąpień strajkowych należały w tym okresie strajki pracowników PKS w województwach kaliskim, leszczyńskim i poznańskim (luty 1991 r.), przeprowadzony w ramach akcji ogólnopolskiej trzydniowy strajk kolejarzy poznańskiego węzła PKP (wrzesień 1991), połączony z przemarszem przez miasto strajk załogi zagrożonej likwidacją kaliskiej WSK (październik 1991 r.). W Koninie i Poznaniu doszło we wrześniu i październiku 1991 r. do akcji protestacyjnych nauczycieli niezadowolonych z ciągłego obniżania się płac realnych i projektów zmian karty nauczyciela. Ogólniejszy charakter, choć nie pozbawiony przy tym politycznego podłoża, miała manifestacja zorganizowana przez Terenowe Porozumienie OPZZ w Wielkopolsce (województwa kaliskie, konińskie, leszczyńskie, pilskie, poznańskie) w dniu 5 kwietnia 1991 r. w Poznaniu. Na plan pierwszy wysunięto w tym przypadku problem niskiego poziomu życia bezrobotnych oraz podwyżek płac w sferze budżetowej¹⁴.

Rozczarowanie części społeczeństwa efektami procesu transformacji nie miało większego wpływu na rezultaty pierwszych po 1945 r. wolnych wyborów do Sejmu i Senatu, które odbyły się 27 października 1991 r. Zakończyły się one zwycięstwem partii politycznych wywodzących się z obozu solidarnościowego, jednak w porównaniu z wynikami wyborów prezydenckich oraz wyborów czerwcowych do Senatu w 1989 r. jego przewaga nad wywodzącymi się wprost z dawnego układu politycznego SLD i PSL uległa niewątpliwemu osłabieniu (tab. 3). W najmniejszym stopniu dotyczyło to województwa poznańskiego, gdzie SLD i PSL (startujący w wyborach jako PSL Sojusz Programowy) uzyskały wyniki zdecydowanie gorsze od przeciętnych dla całego regionu. Mieszkańcy województwa poznańskiego okazywali szczególną sympatię partiom politycznym stojącym na gruncie gospodarczego liberalizmu i utożsamianym w opinii społecznej z zachodzącymi w Polsce przemianami. Znacznie większe niż w innych województwach poparcie (14,62%)

¹² Przegląd wydarzeń w Poznaniu styczeń – czerwiec 1991, „Kronika Miasta Poznania” nr 1-2, 1991, s. 224 i n.

¹³ Kronika wydarzeń politycznych w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim za pierwsze półrocze 1991 r., oprac. L. Bednarska, M. Skąpski, „Kronika Wielkopolski” nr 1, 1992, s. 160 i n.

¹⁴ Tamże; L. Bednarska, Kronika wydarzeń politycznych w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim za drugie półrocze 1991 r., „Kronika Wielkopolski” nr 2, 1992, s. 147 i n.

uzyskała głosząca skrajny liberalizm UPR. W jeszcze większych rozmiarach tendencje te przejawiały się w samym Poznaniu, gdzie Unia Demokratyczna uzyskała 21,7% wyprzedzając: Wyborczą Akcję Katolicką (17,3%), Unię Wielkopolan (15,7%), UPR (15,6%), KLD (12,8%) oraz SLD (10,1%). Spośród pozostałych części regionu najbardziej od przeciętnych ogólnokrajowych odbiegały wyniki wyborów w tworzących jeden okręg wyborczy województwach konińskim i sieradzkim. Szczególną uwagę zwracał najwyższy odsetek głosów, jaki uzyskała tu lista PSL Sojusz Programowy. W parze z tym szedł najlepszy w Wielkopolsce rezultat wyborczy listy Porozumienia Ludowego, grupującego związane z obozem solidarnościowym struktury ruchu ludowego. Sukces ten został osiągnięty głównie kosztem Unii Demokratycznej, która osiągnęła w tym okręgu najłabszy wynik w skali całego regionu i jeden z najgorszych w kraju. We wszystkich okręgach wyborczych Wielkopolski, poza województwem poznańskim, SLD i PSL Sojusz Programowy uzyskały wynik lepszy od przeciętnego w kraju, natomiast gorszy od przeciętnego w kraju uzyskały: KLD, Porozumienie Obywatelskie Centrum i KPN. Najbardziej zróżnicowane wyniki wyborcze w skali regionu zanotowało Porozumienie Ludowe.

Oslabienie wpływów politycznych obozu solidarnościowego potwierdziły też wyniki wyborów do senatu. Tylko w województwach kaliskim i poznańskim wszystkie miejsca w senacie obsadziły osoby popierane przez komitety wyborcze partii tego obozu: Unię Demokratyczną i KLD. W pozostałych województwach do senatu wybrano 3 osoby kandydujące z list niezależnych, w tym dwie w pilskim oraz po jednej z listy PSL (konińskie), UD i Unii Wielkopolan (leszczyńskie).

Istotnym, choć nie jedynym, czynnikiem decydującym o ewolucji postaw politycznych mieszkańców regionu było położenie ekonomiczne jego mieszkańców. Poszczególne warstwy społeczne korzystały w bardzo nierównomierny sposób z dobrodziejstw gospodarki rynkowej. Pogorszeniu uległa sytuacja pracowników sfery budżetowej, zwłaszcza pracowników służby zdrowia i oświaty. Wyrazem społecznego rozczarowania i braku akceptacji dla skutków liberalizacji mechanizmów gospodarczych był zorganizowany 13 stycznia 1992 r. przez NSZZ „Solidarność” i NSZZ RI „Solidarność” ogólnopolski jednogodzinny strajk ostrzegawczy. Akcja spotkała się z poparciem innych organizacji związkowych. W strajku brało w Wielkopolsce udział średnio 80-85% członków „Solidarności”. Odrębne ogólnopolskie akcje protestacyjne przeprowadzili: w grudniu 1991 r. – pracownicy służby zdrowia, a w lutym 1992 r. – nauczyciele.

Nastroje niezadowolenia utrzymywały się wśród rolników. W kwietniu 1992 r. doszło do utworzenia w województwie leszczyńskim pierwszych w regionie struktur radykalnego Związku Zawodowego Rolników „Samoobrona”. Do najbardziej spektakularnych akcji „Samoobrony” w Wielkopolsce należała blokada drogi na trasie Łódź – Wrocław w Sokolnikach w województwie kaliskim (czerwiec 1992 r.) oraz okupacja Urzędu Wojewódzkiego w Lesznie (grudzień 1992 r.)¹⁵.

Przedmiotem protestów nauczycieli i pracowników służby zdrowia stawały się kwestie ogólniejszej natury. W trakcie wystąpień strajkowych grup pracowniczych w maju 1993 r. wysuwano poza postulatami płacowymi żądania zwiększenia

¹⁵ L. Bednarska, *Kronika wydarzeń politycznych w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim za II kwartał 1992 roku*, „Kronika Wielkopolski” nr 4, 1992, s. 99 i n.

TABELA 3

Wyniki wyborów parlamentarnych w dniu 27 października 1990 r. w Wielkopolsce (w procentach)*

Komitet wyborczy	Województwo – Okręg wyborczy					Polska
	kali- skie	koniń- skie i sie- radzkie	leszczyń- skie i zie- lono- górskie	pilskie i gorzow- skie	poznań- skie	
Unia Demokratyczna	13,57	8,05	11,56	14,36	17,40	12,31
Sojusz Lewicy Demokratycznej	14,43	14,17	14,74	16,12	10,50	11,98
Wyborcza Akcja Katolicka	7,72	6,77	11,73	10,01	7,16	8,73
Porozumienie Obywatelskie Centrum	5,06	6,58	7,67	4,93	4,68	8,71
Polskie Stronnictwo Ludowe Sojusz Programowy	14,31	19,45	13,95	12,08	7,53	8,67
Konfederacja Polski Niepodległej	4,44	6,00	4,01	5,11	3,82	7,50
Kongres Liberalno-Demokratyczny	4,24	4,52	4,31	4,43	9,82	7,48
Porozumienie Ludowe	9,11	12,18	1,76	5,53	2,78	5,46
NSZZ Solidarność	5,16	4,79	3,56	6,27	4,37	5,05
Polska Partia Przyjaciół Piwa	3,61	3,37	4,02	–	3,98	3,27
<i>Frekwencja</i>	<i>44,34</i>	<i>38,05</i>	<i>42,10</i>	<i>41,96</i>	<i>47,72</i>	<i>43,20</i>

* Dotyczy 10 list, które uzyskały największą liczbę głosów w skali całego kraju.

Źródło: *Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 31 października o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 27 października 1991 r.* „Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej” 1991, nr 41, poz. 288.

nakładów na oświatę, kulturę i służbę zdrowia. Największy zasięg i długotrwały charakter przybrał strajk nauczycieli w województwie poznańskim (4-21 maja 1993 r.)¹⁶.

Wybory do Sejmu i Senatu przeprowadzone w dniu 19 września 1993 r. przyniosły w Wielkopolsce, podobnie jak w całym kraju, zdecydowaną zmianę preferencji politycznych mieszkańców regionu (tab. 4). Zakres zmian był jednak bardzo zróżnicowany. Najbardziej od średnich krajowych odbiegały wyniki wyborów w województwie poznańskim, gdzie zdecydowanie zwyciężyła Unia Demokratyczna, a Unia Pracy, zajmując trzecie miejsce, uzyskała dwukrotnie więcej głosów niż przeciętnie w całym kraju i ponad dwukrotnie więcej niż w pozostałych województwach wielkopolskich. Tak znaczne zwycięzce obu tych partii w województwie poznańskim dokonały się głównie kosztem PSL. Wyniki wyborów w województwie poznańskim potwierdziły, że mieszkańcy tej części regionu, a zwłaszcza

¹⁶ M. Wybraniec, *Strajki i protesty w „budżetówce”*, „Kronika Wielkopolski” nr 3, 1993, s. 154.

TABELA 4

Wyniki wyborów parlamentarnych w dniu 19 września 1993 r. w Wielkopolsce (w procentach)*

Komitet wyborczy	Województwo					Polska
	kali- skie	koniń- skie	leszczyń- skie	pilskie	poznań- skie	
Sojusz Lewicy Demokratycznej	23,5	21,1	21,9	27,5	18,6	20,41
Polskie Stronnictwo Ludowe	23,1	24,5	21,0	16,4	10,0	15,40
Unia Demokratyczna	9,6	5,9	9,7	9,9	22,9	10,59
Unia Pracy	6,1	6,4	7,3	5,1	14,6	7,28
Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna”	5,5	7,2	6,2	6,3	4,9	6,30
Konfederacja Polski Niepodległej	3,1	4,4	2,7	3,8	2,1	5,77
Bezpartyjny Blok Wspierania Reform	4,5	4,0	6,7	3,6	3,5	5,41
NSZZ „Solidarność”	4,4	4,3	3,0	3,0	2,7	4,90
Porozumienie Centrum	3,7	2,4	2,7	2,6	2,4	4,42
Kongres Liberalno-Demokratyczny	2,4	2,1	2,3	2,9	3,9	3,90
<i>Frekwencja</i>	<i>56,64</i>	<i>49,93</i>	<i>60,00</i>	<i>56,74</i>	<i>59,33</i>	<i>52,08</i>

* Dotyczy 10 list, które uzyskały największą liczbę głosów w skali całego kraju.

Źródło: *Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 23 września 1993 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 19 września 1993 r.* „Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej” 1993, nr 50, poz. 470.

jego stolicy, preferują liberalizm gospodarczy i polityczny. Znacznie słabsze niż w innych województwach okazały się sympatie dla wywodzącego się wprost z PZPR i jej akolitów obozu lewicy w postaci SLD. Sympatie te znacznie częściej niż w innych częściach regionu były przenoszone na Unię Pracy – partię, która legitymując się odmiennym od SLD rodowodem nie ukrywała aspiracji odgrywania pierwszoplanowej roli na lewej stronie sceny politycznej w Polsce. Na drugim biegunie orientacji wyborczych znalazły się województwa pilskie i konińskie. W pierwszym rezultacie zdecydowanie przewyższający średnią krajową uzyskał SLD, odbierając głosy przede wszystkim PSL. W województwie konińskim z kolei zwycięski PSL zepchnął dopiero na piąte miejsce Unię Demokratyczną. Charakterystyczne dla tego województwa były przy tym najlepsze wyniki w skali całego regionu uzyskane przez Krajowy Komitet Wyborczy „Ojczyzna” (utworzony przez ZChN) oraz KPN. Wyniki wyborów do Senatu korespondowały z rezultatami wyborów do Sejmu. W województwach, w których w wyborach do Sejmu zwyciężył SLD, senatorami zostały osoby reprezentujące to ugrupowanie. W województwie konińskim senatorami zostali przedstawiciele PSL. Dość nietypowe były wyniki wyborów do Senatu w województwie poznańskim; zwycięska w wyborach

do Sejmu Unia Demokratyczna nie wprowadziła do Senatu żadnego swojego kandydata.

W latach 1994-1995 nie dochodziło w regionie do poważniejszych akcji strajkowych. Znaczące wystąpienie strajkowe miało miejsce w kwietniu 1994 r. w Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie, której załoga protestowała przeciw włączeniu zakładu do holdingu elektroenergetycznego. Specyficzne, wyrastające głównie na podłożu konfliktu załogi z dyrektorem, podłoże miał kilkutygodniowy strajk w poznańskim ZOO (maj – czerwiec 1994 r.)¹⁷.

Wybory samorządowe w czerwcu 1994 r. nie przyniosły odwrócenia niekorzystnej dla obozu solidarnościowego tendencji. Spośród największych miast Wielkopolski tylko w Poznaniu nie zakończyły się one zwycięstwem SLD¹⁸. Największy sukces wyborczy ugrupowanie to odniosło w Koninie, zdobywając 50% mandatów w radzie miejskiej.

Wyborcze porażki obozu solidarnościowego miały swe istotne źródło w jego postępującej dezintegracji organizacyjnej i programowej. Próby powstrzymania tego procesu i ponownego tworzenia większych struktur kończyły się niepowodzeniem. Zainteresowana nimi okazywała się tylko część ugrupowań lokujących się na prawej stronie sceny politycznej. Na przykład w zwołanym w Koninie w październiku 1994 r. pracowniczym forum społeczno-politycznym wzięły udział tylko trzy ugrupowania: Forum Prawicy Demokratycznej, Samorządna Ziemia Konińska oraz Porozumienie 11 listopada¹⁹.

Życie społeczno-polityczne regionu w tym okresie przebiegało pod znakiem zdecydowanego wygaśnięcia manifestacji ulicznych. Te, które się odbywały, przebiegały spokojnie, gromadząc nie więcej niż kilkudziesięciu uczestników. Miały one miejsce wyłącznie w Poznaniu. Należały do nich: ekologiczna manifestacja rowerzystów w dniu 17 sierpnia 1994 r. w Poznaniu z udziałem młodzieży z Francji, Włoch i Hiszpanii; protest sympatyków i członków KPN przeciwko wkroczeniu wojsk Rosji do Czeczenii (4 stycznia 1995 r.), przed konsulem rosyjskim oraz mityng Ruchu Odbudowy Polski pod hasłem: „Nie – komunizm, agentom, kłamcom” przed „Okrągłakiem” w Poznaniu (5 stycznia 1995 r.)²⁰.

Środowiskowy charakter miały solidarnościowe akcje protestacyjne pracowników służby zdrowia i policji. 7 grudnia 1994 r. doszło do pikiety przed Urzędem Wojewódzkim w Poznaniu na znak poparcia dla głodujących działaczy „Solidarności” służby zdrowia w Warszawie. Do trwającej od 17 dni ogólnokrajowej głodówki-protestu służby zdrowia przyłączyły się w dniu 17 grudnia 1994 r. dwie pracownice poznańskiej służby zdrowia. W lutym 1995 r. poznańscy policjanci przyłączyli się na kilka dni do strajku policjantów w Bydgoszczy²¹.

Wyniki wyborów prezydenckich dowodziły utrzymywania się wyraźnych różnic w preferencjach politycznych mieszkańców poszczególnych części regionu (tab. 5). Istota tych różnic nie ulegała przy tym zasadniczym zmianom. Bardzo wyraźna była

¹⁷ Z. Gawryszak, *Strajk w poznańskim ZOO*, „Kronika Wielkopolski” nr 3, 1994, s. 168.

¹⁸ Por. K. Sierżant-Doda, *Wyniki wyborów do Rady Miejskiej Poznania w dniu 19 czerwca 1994 roku*, „Kronika Miasta Poznania” nr 34, 1994, s. 353 i n.

¹⁹ *Wiadomości z miast i gmin*, „Kronika Wielkopolski” nr 1, 1995, s. 179.

²⁰ *Przegląd wydarzeń politycznych w Poznaniu styczeń - marzec 1995*, „Kronika Miasta Poznania” nr 2, 1995, s. 26.

²¹ Tamże.

TABELA 5

Wyniki wyborów prezydenckich w dniu 5 listopada 1995 r. (I tura) i w dniu 19 listopada 1995 r. (II tura) w Wielkopolsce (w procentach)

Nazwisko kandydata	Województwo					Polska
	kali- skie	koniń- skie	leszczyń- skie	pilskie	poznań- skie	
L. Bubel	0,04	0,05	0,04	0,04	0,04	0,04
H. Gronkiewicz-Waltz	2,47	1,87	2,59	2,65	2,79	2,76
J. Korwin-Mikke	1,57	1,41	1,77	1,75	2,90	2,40
T. Koźluk	0,15	0,16	0,15	0,19	0,12	0,15
J. Kuroń	8,89	7,95	10,22	10,70	11,69	9,22
A. Kwaśniewski	43,71	45,13	46,74	46,18	39,07	35,11
A. Lepper	1,86	2,47	2,39	1,90	1,11	1,32
J. Olszewski	3,91	6,19	3,62	3,52	3,71	6,86
W. Pawlak	7,00	7,36	6,03	3,85	2,48	4,31
J. Pietrzak	0,90	0,91	0,73	0,84	0,76	1,12
K. Piotrowicz	0,08	0,07	0,08	0,07	0,06	0,07
L. Wałęsa	26,25	23,62	22,55	24,93	31,44	33,11
T. Zieliński	3,17	2,80	3,11	3,39	3,84	3,53
A. Kwaśniewski*	63,15	65,72	67,21	64,63	54,39	51,72
L. Wałęsa*	36,85	34,28	32,79	35,37	45,61	48,28
Frekwencja	68,36	62,98	70,51	69,15	70,95	64,70
Frekwencja*	71,97	67,59	73,12	72,92	73,15	68,23

* II tura

Źródło: Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 6 listopada 1995 r. o wynikach głosowania i wyników wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 5 listopada 1995 r., „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1995, nr 126, poz. 604, s. 2809. Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 10 grudnia 1995 r. o wynikach ponownego głosowania i wyników wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w drugiej turze głosowania przeprowadzonego w dniu 19 listopada 1995 r., „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1995, nr 131, poz. 636, s. 2885.

korelacja wyników wyborów prezydenckich w 1995 r. z wynikami wyborów parlamentarnych w 1993 r. W obu przypadkach na listy SLD i kandydaturę Aleksandra Kwaśniewskiego zdecydowanie najmniej głosów padło w województwie poznańskim. Dotyczyło to odpowiednio PSL i W. Pawłaka. W tymże województwie najwięcej głosów w skali całego regionu uzyskali kandydaci utożsamiani z dokonującą się od 1990 r. transformacją ustrojową: Lech Wałęsa

i Jacek Kuroń oraz skrajny liberał Janusz Korwin-Mikke. Charakterystyczny dla wyników wyborów w tym województwie był jednak tylko niewiele lepszy od przeciętnej krajowej wynik wyborczy J. Kuronia oraz gorsze od przeciętnej krajowej zarówno w pierwszej, jak i drugiej turze wyborów wyniki wyborcze L. Wałęsy. Świadczyły one o zachodzących na korzyść kojarzonej z SLD lewicy zmianach preferencji wyborczych także w tym województwie. Na tle wyników wyborów parlamentarnych nie zaskakiwał najgorszy w skali całego regionu wynik wyborczy J. Kuronia w województwie konińskim. Najlepsze wyniki w skali regionu uzyskali w tym województwie kandydaci występujący z ostrą krytyką dotychczasowych metod przebudowy ustrojowej – Jan Olszewski i Andrzej Lepper. Jednak nawet w tym województwie nie dokonano się to kosztem kandydata SLD, lecz kandydatów wysuniętych przez PSL, UP oraz – co stało się już typowe dla tej części regionu – kandydata UW.

Wyniki referendum uwłaszczeniowego przeprowadzonego 18 lutego 1996 r. nie odbiegały zasadniczo od przeciętnych uzyskanych w skali całego kraju. Przy frekwencji wynoszącej dla całej Polski 32,4% w województwach poznańskim i konińskim kształtowała się ona powyżej tego wskaźnika (34,5% i 32,8%), natomiast w województwach kaliskim, pільskim i leszczyńskim była niższa (odpowiednio: 30,5%, 30,3%, 27,5%). Najwyższa była frekwencja w samym Poznaniu (39,8%). W województwie poznańskim najniższą frekwencję zanotowano w gminie Obrzycko. Bardzo wyraźnie wystąpiła korelacja frekwencji w referendum ze wskaźnikami uprzemysłowienia poszczególnych województw. Korelacja ta zaznaczyła się także w związku z odpowiedzią na pytanie trzecie dotyczące zwiększenia wartości Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. W skali kraju pozytywnie na to pytanie odpowiedziało 21,86% biorących udział w referendum, natomiast w województwie poznańskim 26,18%.

Po nierozstrzygniętym, z uwagi na niską frekwencję, referendum dotyczącym uwłaszczenia, życie społeczno-polityczne regionu zaczęło z wolna kształtować się pod wpływem przygotowań do kolejnych wyborów parlamentarnych. Przebiegały one w atmosferze politycznego spokoju zmaconego jedynie zgłaszanymi, podobnie jak w połowie kwietnia 1996 r. w innych ośrodkach akademickich, żądaniem zdymisjonowania ministra edukacji narodowej J. J. Wiatra oraz przechodzącymi już do corocznej tradycji utarczkami słownymi i przepychankami uczestników lewicowej manifestacji i prawicowej kontrmanifestacji na placu Bernardyńskim w dniu 1 maja. Najgłębsze nastroje niezadowolenia o podłożu ekonomicznym utrzymywały się wśród pracowników służby zdrowia. Wyrazem tego była pikietą przed Urzędem Wojewódzkim w Poznaniu 14 czerwca 1996 r. oraz zablokowanie dwa dni później na 15 minut ruchu samochodowego na Kaponierze w centrum Poznania. Lokalny charakter miał spór zbiorowy między pracownikami poznańskiego MPK a zarządem miasta. W swym kulminacyjnym punkcie spór ten przerodził się w kilkudniowy strajk (6-11 stycznia 1997 r.), paraliżujący częściowo życie miasta. Strajk miał podłoże czysto ekonomiczne; jego uczestnicy domagali się od władz miasta znacznych podwyżek miesięcznego wynagrodzenia²².

W obozie prawicy, pomnym przyczyn porażki w poprzednich wyborach, coraz wyraźniej dojrzywało przekonanie o konieczności działań integracyjnych. Utworzenie Akcji Wyborczej Solidarność poprzedziły odpowiednie inicjatywy w po-

²² P. Żak, *Pieszo przez miasto. Strajk poznańskiej komunikacji miejskiej*, „Kronika Wielkopolski” nr 3, 1998.

szczególnych województwach. Już 22 lutego 1996 r. zostało zawarte porozumienie o współpracy partii prawicowych w Kaliszu. Akt zawiązujący działalność wielkopolskiego oddziału AWS został podpisany przez 15 poznańskich ugrupowań politycznych w dniu 30 sierpnia 1996 r w Poznaniu. Spośród nowych ugrupowań politycznych, jakie pojawiły się w toku przygotowań do wyborów, najsilniej zaznaczał swą obecność Ruch Stu. Konferencja regionalna tej partii odbyła się 9 listopada 1996 r. AWS, grupująca skłócone wcześniej i nie posiadające dotąd większych wpływów partie prawicowe, okazała się mieć dużą siłę oddziaływania już w pierwszej fazie swego istnienia. Najlepszym tego dowodem było przyciągnięcie w swe szeregi dwóch czołowych poznańskich działaczy Unii Wolności: Piotra Buczkowskiego i Andrzeja Machowskiego. W kilka dni po ich przejściu w szeregi AWS doszło w dniu 13 stycznia 1997 r. do utworzenia Rady Regionalnej AWS w Poznaniu²³.

Nowe ugrupowanie skoncentrowało się w pierwszej fazie swego istnienia na kampanii wokół przyjęcia nowej konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. AWS wraz z innymi ugrupowaniami prawicowymi przeciwstawiała się popieranemu przez SLD, PSL, UW i UP projektowi konstytucji. Po przyjęciu konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r. ostatnią szansą jej odrzucenia stało się referendum konstytucyjne. Przedmiotem referendum było pytanie: Czy jesteś za przyjęciem Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r.? Wyniki referendum w Wielkopolsce były dla obozu konstytucyjnego zdecydowanie lepsze niż przeciętne w skali całego kraju (tab. 6). Na taki stan rzeczy wpłynęło bez

TABELA 6

Wyniki głosowania w referendum konstytucyjnym przeprowadzonym w dniu 25 maja 1997 r. w Wielkopolsce (w procentach)

Ważne odpowiedzi	Polska	Województwo				
		kali- skie	koniń- skie	leszczyń- skie	piłskie	poznań- skie
Tak	52,71	59,79	60,91	62,23	62,91	59,19
Nie	45,89	38,35	37,29	35,84	35,34	39,51
Frekwencja	42,86	43,20	35,86	43,29	42,38	47,69

Źródło: Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 26 maja 1997 r. o wynikach głosowania i wynikach referendum konstytucyjnego przeprowadzonego w dniu 25 maja 1997 r. „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1997, nr 54, poz. 353.

wątpienia wyjątkowo korzystne w Wielkopolsce skumulowanie poparcia, jakim w poszczególnych jej częściach cieszyły się poszczególne partie afirmujące uchwalony projekt konstytucji. W rezultacie zróżnicowanie wyników referendum konstytucyjnego było w odniesieniu do poszczególnych województw wielkopolskich niewspółmiernie małe w stosunku do różnic politycznych, jakie zachodziły np.

²³ Wiadomości z miast i gmin, „Kronika Wielkopolski” nr 3, 1996, s. 180; Przegląd wydarzeń maj - lipiec 1999, „Kronika Miasta Poznania” nr 1, 1997, s. 368.

między województwem poznańskim a województwem konińskim. Mała popularność UW w tym ostatnim województwie była rekompensowana ponadprzeciętnym poparciem dla agitacji na rzecz konstytucji ze strony PSL. W województwie poznańskim z kolei rzecz miała się odwrotnie.

Kampania przed wyborami parlamentarnymi w przeciwieństwie do poprzednich kampanii tego typu wolna była od zacietrzewienia, wzajemnych pomówień, propagandowego niszczenia wizerunku politycznego rywala. Obserwatorzy określali ją wręcz jako nudną. Spokojny przebieg miał zorganizowany tuż przed wyborami przez partie prawicowe w dniu 17 września 1997 r. w Poznaniu marsz pamięci narodowej. Wzięło w nim udział około 200 osób. Istotny wpływ na taki przebieg kampanii wyborczej mogła mieć czerwcowa wizyta w Wielkopolsce papieża Jana Pawła II. Jego spotkania z kilkuset tysięcznymi tłumami wiernych w Gnieźnie, Poznaniu i Kaliszu (3-4 czerwca 1997 r.) przebiegały w atmosferze religijnej powagi. Przepojone głębokim humanitaryzmem wystąpienia papieskie oddziaływały uspokajająco na nastroje społeczne.

Wybory do Sejmu i Senatu, przeprowadzone w dniu 21 września 1997 r., nie przyniosły w odróżnieniu od całego kraju zdecydowanych zmian preferencji politycznych mieszkańców regionu (tab. 7). Zwycięska w kraju AWS przegrała z SLD we wszystkich województwach wielkopolskich. Najbardziej od średnich krajowych odbiegały wyniki wyborów w województwie pilskim, gdzie SLD uzyskała o około 50% więcej głosów niż przeciętnie w kraju, a AWS z kolei o ponad 30% mniej. Tradycyjnie słabsze wyniki niż w całym państwie uzyskała w Wielkopolsce (z wyjątkiem województwa poznańskiego) UW, przy czym w województwie poznańskim partia ta utraciła pozycję politycznego lidera. Charakterystyczny dla ponadprzeciętnych w stosunku do całego kraju liberalnych sympatii wyborców w województwie poznańskim był także wynik, tworzonego głównie przez UPR, Komitetu Wyborczego Obywateli Unia Prawicy Rzeczypospolitej. Najbardziej zróżnicowane okazały się w Wielkopolsce wyniki wyborcze PSL. W województwach kaliskim, konińskim i leszczyńskim kształtowały się one zdecydowanie powyżej przeciętnej krajowej, natomiast w województwie poznańskim były one o ponad 50% gorsze. W odróżnieniu od całego kraju lepsze wyniki uzyskały w regionie UP (poza województwem pilskim) oraz kojarzona z SLD Krajowa Partia Emerytów i Rencistów (poza województwem poznańskim). We wszystkich województwach regionu największą bezwzględną liczbę głosów uzyskali kandydaci na posłów reprezentujący SLD. W samym Poznaniu najwięcej głosów uzyskała Krystyna Łybacka (SLD) – 84 768, wyprzedzając Hannę Suchocką (Unia Wolności) – 62 806, Janusza Pałubickiego (AWS) – 39 211, Tadeusza Tomaszewskiego (SLD) – 20 258 oraz Pawła Łączkowskiego (AWS) – 19 916²⁴.

W wyborach do Senatu także uwidoczniła się przewaga SLD. Pierwsze miejsca na listach wyborczych do Senatu uzyskali przedstawiciele SLD w województwach kaliskim, leszczyńskim i pilskim. Tylko w województwie poznańskim nie został wybrany senatorem kandydat SLD. Na ogólną liczbę dziesięciu senatorów wybranych w Wielkopolsce SLD reprezentowały cztery osoby, AWS trzy, UW i PSL po jednej; senator Stokłosa wszedł jako kandydat niezależny²⁵.

²⁴ *Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 25 września 1997 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 21 września 1997 r.* „Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej” 1997, nr 64, poz. 621.

²⁵ *Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 25 września 1997 r. o wynikach wyborów do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 21 września 1997 r.* „Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej” 1997, nr 64, poz. 622.

TABELA 7

Wyniki wyborów parlamentarnych w Wielkopolsce 21 września 1997 r.
(w procentach)*

Komitet wyborczy	Polska	Województwo				
		kali- skie	koniń- skie	leszczyń- skie	pilskie	poznań- skie
Akcja Wyborcza Solidarność	33,83	26,12	27,67	25,77	22,80	26,95
Sojusz Lewicy Demokratycznej	27,13	32,56	30,56	33,89	40,08	31,34
Unia Wolności	13,37	11,62	9,63	12,67	12,59	18,31
Polskie Stronnictwo Ludowe	7,31	12,26	12,51	11,48	7,44	4,71
Ruch Odbudowy Polski	5,56	4,48	5,03	2,84	4,59	3,23
Unia Pracy	4,74	6,44	6,14	5,19	3,72	6,80
Krajowa Partia Emerytów i Rencistów	2,18	2,40	2,55	3,41	4,12	2,13
KWO Unia Prawicy Rzeczy- pospolitej	2,03	1,33	1,65	1,32	1,35	3,53
Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów Rzeczypospolitej Polskiej	1,63	1,55	1,76	1,72	1,76	1,73
KW Narodowo-Chrześcijańsko- -Demokratyczny Blok dla Polski	1,36	1,24	2,14	1,12	0,78	0,90
Frekwencja	47,93	48,76	42,17	47,98	49,81	53,26

* Dotyczy 10 list, które uzyskały największą liczbę głosów w skali całego kraju.

Źródło: Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 25 września 1997 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 21 września 1997 r. „Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej” 1997, nr 64, poz. 620.

Wyniki wyborów świadczyły o wyraźnym przesunięciu sympatii politycznych mieszkańców regionu w kierunku lewicowym. O ile w województwach pilskim, kaliskim, leszczyńskim, a także w pewnej mierze w konińskim, dominująca pozycja SLD zarysowała się już w wyborach w 1993 r. to wyjście na pozycję politycznego lidera w województwie poznańskim było bez wątpienia jedną z największych sensacji wyborów w 1997 r. Ponadprzeciętne w stosunku do całego regionu poparcie dla partii centrowych i prawicowych w samym Poznaniu okazało się tym razem niewystarczające dla zmiany obrazu wyników wyborczych w skali całego województwa poznańskiego. Dla mieszkańców tego województwa, legitymującego się z jednej strony jednym z najniższych w kraju wskaźników bezrobocia, a z drugiej strony najwyższymi wskaźnikami wartości inwestycji zagranicznych na jednego mieszkańca, głosowanie na SLD nie było, jak należy sądzić, wyłącznie wyrazem postaw populistycznych. Mieszkańcy województwa poznańskiego byli beneficjentami zmian zachodzących w Polsce po 1990 r. w stopniu znacznie

większym niż w przypadku mieszkańców innych części kraju. Preferencje wyborcze determinowała tu też w dużym stopniu potrzeba ciągłości i stabilizacji. Wysoka pozycja SLD w Wielkopolsce, wraz z bardzo dobrymi w porównaniu do średniej krajowej wynikami PSL, świadczyć mogła, że oczekiwania wobec partii sprawujących dotąd władzę w kraju były tu bardziej optymistyczne niż wobec obozu solidarnościowego reprezentowanego przez AWS i ROP.

Konsekwencją zdobycia większości parlamentarnej przez obóz prawicy były liczne zmiany na kierowniczych stanowiskach w administracji państwowej. Jeszcze w 1997 r. dokonano zmian na stanowiskach wojewodów w województwach kaliskim, konińskim i poznańskim. Jako pierwszy podał się 20 listopada do dymisji wojewoda poznański Włodzimierz Łęcki, sprawujący tę funkcję od 1990 r.

Objęcie władzy przez koalicję pravicową wywołało nadzieję na załatwienie problemów nurtujących od dawna różne środowiska. Szczególnie silnie akcentowali te oczekiwania lekarze anestezjolodzy. W listopadzie 1997 r. podjęte zostały strajki głodowe lekarzy anestezjologów w Koninie, Kole, Turku, Pleszewie i Czarnkowie. Strajki te były częścią ogólnopolskiej akcji protestacyjnej. Podobny charakter miało oflagowanie samochodów i posterunków policji 19 listopada 1997 r., wyrażającej w ten sposób protest przeciw niskim płacom i niedostatecznemu wyposażeniu w sprzęt²⁶. Do ogólnopolskiej akcji protestacyjnej pracowników służby więziennictwa przystąpiło w dniu 5 stycznia 1998 r. prawie 60 osób zatrudnionych w centralnym ośrodku szkolenia tych służb w Szczypiornie koło Kalisza. W innych częściach regionu do najpoważniejszego zakłócenia spokoju społecznego doszło 11 i 12 stycznia 1998 r. w Patrzykowie w województwie konińskim. Mieszkańcy tej miejscowości w liczbie około 200 osób zablokowali tory kolejowe na międzynarodowej trasie Warszawa – Berlin, protestując w ten sposób przeciw zlikwidowaniu w Patrzykowie najpierw stacji, a potem także przystanku kolejowego²⁷.

Przejęcie rządów przez prawicę wzbudzało w niektórych środowiskach obawy przed rozpowszechnianiem się postaw nietolerancji i politycznego odwetu. Symptomatyczną wymowę miała na tym tle zorganizowana przez Radykalną Akcję Antyfaszystowską oraz Anty Nazi Front w dniu 9 listopada 1997 r. na placu Wolności w Poznaniu manifestacja przeciw ogarniającej Polskę – w przekonaniu jej uczestników – fali rasizmu i nacjonalizmu. Obawy tego rodzaju przynajmniej w odniesieniu do sytuacji panującej w Wielkopolsce, a zwłaszcza w Poznaniu, były przesadzone.

Poznań pozostawał jednym z najbardziej stabilnych politycznie miast w Polsce. Kolejnym dowodem rangi politycznej miasta w skali międzynarodowej było spotkanie na szczycie w dniu 21 lutego 1998 r. prezydentów Francji i Polski oraz kanclerza Niemiec, tj. państw tzw. trójkąta weimarskiego. Dnia 13 stycznia 1998 r. godność Honorowego Obywatela Miasta Poznania otrzymał papież Jan Paweł II. Nadanie tego tytułu nastąpiło w Watykanie podczas specjalnej audiencji dla delegacji rady miejskiej Poznania.

W odróżnieniu od innych regionów kraju plany przeprowadzenia zmian podziału administracyjnego kraju nie budziły w Wielkopolsce większych emocji. Jedynie w Koninie zawiązał się 25 lutego 1998 r. Społeczny Ruch Obrony

²⁶ *Wiadomości z miast i gmin*, „Kronika Wielkopolski” nr 2, 1998, s. 187 i n.

²⁷ A. Dusza, *Blokada torów w Patrzykowie*, „Kronika Wielkopolski” nr 2, 1998. Ostatecznie Oborniki zostały miastem powiatowym 1 stycznia 1999 r. (w woj. wielkopolskim), natomiast Wschowa dopiero od 1 stycznia 2002 r. (w granicach woj. lubuskiego).

Województwa Konińskiego; nie podejmował on jednak spektakularnych poczynań. Zdecydowanie większe emocje wywołała sprawa pominięcia Wschowy (województwo leszczyńskie) i Obornik Wlkp. (województwo poznańskie) jako przyszłych siedzib powiatu. W sierpniu 1998 r. trwały we Wschowie protesty, które w kulminacyjnym momencie w dniu 18 sierpnia przybrały formę blokady dróg w rejonie tego miasta²⁸. Niezadowolenie znacznej części mieszkańców gmin Janowiec Wielkopolski, Drezdenko, Przytoczna, Pszczew wywołały decyzje pozostawienia tych jednostek administracyjnych poza granicami województwa wielkopolskiego²⁹.

Przeprowadzone 11 października 1998 r. wybory do organów samorządowych upłynęły w atmosferze akceptacji dla koncepcji utworzenia na terytorium Wielkopolski jednego województwa. Mieszkańcy przyszłego województwa wielkopolskiego wybrali radnych do rad 222 gmin, 4 rad miejskich na prawach powiatu (tzw. powiaty grodzkie – Kalisz, Konin, Leszno i Poznań), 31 rad powiatu oraz Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Frekwencja wyborcza, przeciętnie wyższa niż w skali całego kraju, wyniosła od 42,43% w wyborach do rad miejskich powiatów grodzkich do 52,54% w wyborach do rad gmin liczących poniżej 20 tysięcy mieszkańców³⁰. Wybory potwierdziły utrzymującą się w regionie przewagę politycznych sympatii dla SLD. We wszystkich radach powiatów na obszarze b. województwa konińskiego, łącznie z powiatem grodzkim, powstały koalicje SLD – PSL. Podobne koalicje powstały w większości powiatów na terenie byłych województw leszczyńskiego i kaliskiego, przy czym w drugim co do wielkości mieście regionu, w Kaliszu, w radzie miejskiej dominującą pozycję uzyskał SLD. W b. województwie poznańskim koalicje SLD – PSL objęły władzę we wszystkich powiatach z wyjątkiem powiatu gnieźnieńskiego, gdzie doszło do utworzenia koalicji SLD z lokalnym blokiem wyborczym Ziemia Gnieźnieńska. Specyficzna sytuacja wystąpiła w b. województwie pilińskim, gdzie na ogólną liczbę pięciu rad powiatu w trzech władzę przejęły koalicje lokalne. Swoją wyraźną odrębność polityczną na tle całego regionu potwierdził Poznań. Wyniki wyborów umożliwiły utworzenie tu centroprawicowej koalicji AWS i UW.

Wybory do sejmiku wojewódzkiego przyniosły także zwycięstwo SLD, który zdobył 29 mandatów, przed AWS – 21 mandatów. UW oraz Przymierze Społeczne (PSL–UP–KPEiR) obsadziły po 5 miejsc. Indywidualnie najwięcej głosów w wyborach do sejmiku uzyskali kandydaci z listy SLD: Tadeusz Tomaszewski, Tadeusz Rzemekowski i Bartłomiej Krasicki, wyprzedzając w kolejności uzyskanych głosów: Zbigniewa Czerwińskiego (AWS) i Waldego Dzikowskiego (UW)³¹. Marszałkiem Sejmiku Województwa Wielkopolskiego został wybrany Stefan Mikołajczak (SLD). Organem wykonawczym sejmiku jest Urząd Marszałkowski. Pierwsze miesiące działalności urzędu upłynęły w atmosferze nieprzyjaznych stosunków z wojewodą wielkopolskim. Istotna zmiana w tym zakresie nastąpiła po zastąpieniu w sierpniu 2000 r. na tym stanowisku Macieja Musiała przez Stanisława Tamma.

Od 1 stycznia 1999 r. ziemie historycznej Wielkopolski znalazły się ponownie w ramach jednego organizmu administracyjnego – województwa wielkopolskiego. Tworzyło je 31 powiatów ziemskich i 4 grodzkie. Powiaty dzieliły się z kolei na 226

²⁸ J. Wojciechowski, *Protest we Wschowie*, „Kronika Wielkopolski” nr 1, 1999.

²⁹ *Utworzenie województwa wielkopolskiego*, „Kronika Wielkopolski” nr 1, 1999.

³⁰ *Wybory samorządowe*, „Kronika Wielkopolski” nr 2, 1999.

³¹ Tamże, s. 141.

gmin, w tym 118 wiejskich, 89 miejsko – wiejskich i 19 miejskich. Wśród 16 nowo utworzonych województw województwo wielkopolskie plasowało się na trzecim miejscu pod względem PKB na jednego mieszkańca i wskaźnika wydajności pracy na jednego zatrudnionego, na czwartym miejscu według najniższej stopy bezrobocia (10,6%, przy średniej krajowej 13,6% na koniec 1999 r.) oraz udziału pracujących w przemyśle i budownictwie w stosunku do ogółu zatrudnionych w województwie³².

Mimo zarysowujących się coraz wyraźniej objawów stagnacji gospodarczej, w regionie utrzymywał się spokój społeczny. Sytuacje konfliktowe miały charakter środowiskowy. W najszerszym zakresie dotyczyły służby zdrowia. 18 lutego 2000 r. protest głodowy ogłosili pracownicy Kolumny Transportu Sanitarnego w Kaliszu. Wsparli ich kierowcy z Pleszewa i Ostrzeszowa. Akcja podjęta przez dwa związki zawodowe „Solidarność 80” i NSZZ Pracowników Wojewódzkiej Kolumny Sprzętu Sanitarnego miała charakter rotacyjny, domagano się oddłużenia zakładu, zapewnienia środków na dalsze funkcjonowanie oraz osłon socjalnych dla zwalnianych pracowników. Poznań stał się w dniu 8 czerwca 1999 r. miejscem ogólnopolskiego protestu pracowników kolumny transportu sanitarnego. 40 karetok przyjechało pod Wielkopolski Urząd Wojewódzki, po czym na sygnale przejechało centralnymi ulicami miasta. Uczestnicy protestu domagali się wypłat zaległych wynagrodzeń i realizacji wcześniejszych ustaleń.

Przewlekłego charakteru nabierały ogólnopolskie protesty pielęgniarek. W Poznaniu trwały one niemal cały miesiąc (od 14 czerwca do 12 lipca 1999 r.). Pielęgniarki okupowały najpierw pomieszczenia Wielkopolskiej Kasy Chorych, następnie poznańskich szpitali, by w końcowej fazie podjąć strajk głodowy. Nasilenie protestów powtórzyło się w grudniu 2000 r. Poza głodówkami protestacyjnymi i odstępowaniem od łóżek pacjentów pielęgniarki blokowały ulice w centrum Poznania w godzinach największego nasilenia ruchu samochodowego.

Duże niezadowolenie z polityki rolnej państwa narastało na wsi. Z powodzeniem próbowała dyskutować je „Samoobrona” – coraz bardziej radykalizujące się ugrupowanie, zdecydowanie krytycznie oceniające przemiany społeczno-gospodarcze dokonujące się w Polsce po 1989 r. Na przełomie stycznia i lutego 1999 r., podczas ogólnopolskich protestów rolników przeciw nieopłacalności produkcji rolnej organizowanych spontanicznie bądź przez „Samoobronę”, doszło do blokowania dróg także w wielu miejscowościach Wielkopolski. 26 stycznia w Wielkopolsce blokowano drogi w 99 miejscowościach, 29 stycznia w 78 miejscowościach, 1 lutego w 71 miejscowościach, a 3 lutego w 160 miejscowościach³³.

Sporadycznie dawały znać o sobie inne radykalne ugrupowania. Członkowie Ligi Republikańskiej, „Naszości” oraz Radykalnej Akcji Antykomunistycznej (RAAK) manifestowali swą aktywność niemal wyłącznie poprzez zakłócanie organizowanych przez SLD w Poznaniu obchodów święta 1 maja. Duży rozgłos zdobyła manifestacja Komitetu „Wolny Kaukaz” na terenie konsulatu rosyjskiego w Poznaniu w dniu 23 lutego 2000 r. Zakończyła się ona zniszczeniem flagi rosyjskiej oraz wymalowaniem napisów na murach konsulatu. Działania tego rodzaju nie wzbudzały szerszego zainteresowania mieszkańców miasta.

³² *Narodowa Strategia Rozwoju Regionalnego 2001-2006*, „Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej” 2000, nr 43, s. 1457 i n.

³³ *Wiadomości z miast i gmin*, „Kronika Wielkopolski” nr 3, 1999, s. 178 i n.

W atmosferze spokoju społecznego odbyły się w Gnieźnie wiosną 2000 r. obchody jubileuszu Tysiąclecia Zjazdu – Synodu Gnieźnieńskiego. Obchody zainaugurował 12 marca 2000 r. zjazd prezydentów Polski, Słowacji, Niemiec, Litwy i Węgier. W zjeździe uczestniczył także legat papieski. Centralnym punktem uroczystości było nabożeństwo ekumeniczne odprawione przez zwierzchników Kościołów rzymskokatolickiego, prawosławnego i ewangelicko-augsburskiego. W imieniu przybyłych na spotkanie głów państw prezydent A. Kwaśniewski wygłosił Gnieźnieńskie Oredzie Milenijne. Tekst Oredzia przenikał duch współpracy i nadziei, że „lekcje płynące z historii... będą pozytywnie inspirowały Mieszkańców Starego Kontynentu do skutecznego stawiania czoła wielkim wyzwaniom, przed jakimi staje współczesna Europa”. W dniu 28 kwietnia 2000 r. odbył się z kolei w Gnieźnie zjazd premierów państw tworzących tzw. Grupę Wyszehradzką. Premierzy Polski, Czech, Słowacji i Węgier oraz kanclerz Republiki Federalnej Niemiec podpisali deklarację gnieźnieńską – przestanie do Europy. Sygnatariusze deklaracji zobowiązywali się m. in. „współdziałać w dążeniu do urzeczywistniania aspiracji narodów i społeczeństw do życia w zjednoczonej Europie”³⁴. Następnego dnia odbyło się w Gnieźnie uroczyste posiedzenie Sejmu. Było to pierwsze posiedzenie Sejmu w historii III Rzeczypospolitej, które odbyło się poza siedzibą parlamentu w Warszawie.

Wydarzenia tego rodzaju, odgrywające ogromną rolę w promocji regionu, nie mogły przybliżyć rozwiązania następujących problemów społecznych. Na plan pierwszy spośród nich wysuwało się coraz bardziej bezrobocie. W związku ze złą sytuacją na krajowym rynku pracy w dniu 11 kwietnia 2000 r. OPZZ urządziło pikietę przed Urzędem Wojewódzkim w Poznaniu. W Okonku w powiecie złotowskim 19 lutego 2001 r. doszło do okupacji urzędu miasta przez grupę 200 bezrobotnych³⁵.

Dezaprobatą dla sposobu sprawowania władzy przez koalicję AWS–UW znalazła swój wyraz w wynikach wyborów prezydenckich. W Wielkopolsce poparcie dla kojarzonego z lewicą A. Kwaśniewskiego okazało się we wszystkich okręgach wyborczych wyraźnie wyższe niż w skali całego kraju (tab. 8). Stosunkowo najmniejsze wskaźniki uzyskanych głosów uzyskał on w okręgu wyborczym z siedzibą w Poznaniu. Równocześnie w tymże okręgu najlepsze wyniki uzyskali kandydaci kojarzeni z szeroko pojętym obozem prawicy: A. Olechowski i M. Krzaklewski (dotyczyło to w szczególności tego pierwszego). Udział osób głosujących na zwolennika liberalnej polityki gospodarczej A. Olechowskiego był tu niemal dwukrotnie większy niż w każdym z pozostałych okręgów wyborczych w Wielkopolsce i zdecydowanie przewyższał przeciętną uzyskanych przez tego kandydata głosów w skali ogólnokrajowej. We wszystkich okręgach wyborczych Wielkopolski (poza okręgiem poznańskim) A. Lepper postrzegany był jako zdecydowany przeciwnik liberalnej polityki gospodarczej – uzyskał wynik wyborczy lepszy od przeciętnej ogólnokrajowej. Największe zróżnicowanie zachodziło między poszczególnymi okręgami wyborczymi we wskaźnikach uzyskanych głosów przez lidera PSL J. Kalinowskiego. Zaskakujący na tle wyników dotychczasowych kampanii wyborczych był zwłaszcza słaby wynik uzyskany przez niego w konińskim okręgu wyborczym. Być może należało to łączyć z odmienną niż

³⁴ *Gniezno 2000 – ciąg dalszy*, „Kronika Wielkopolski” nr 4, 2000.

³⁵ *Kronika wydarzeń w województwie wielkopolskim w pierwszym kwartale 2001 r.*, oprac. L. Bednarska, „Kronika Wielkopolski” nr 3, 2001, s. 197.

TABELA 8

Wyniki wyborów prezydenckich w Wielkopolsce w dniu 8 października 2000 r. (w procentach)

Nazwisko kandydata na prezydenta	Polska	Okręg wyborczy				
		Poznań	Kalisz	Konin	Leszno	Piła
Dariusz Grabowski	0,51	0,39	0,44	0,45	0,37	0,35
Piotr Ikonowicz	0,22	0,16	0,19	0,22	0,12	0,16
Jarosław Kalinowski	5,95	2,56	8,21	6,72	6,23	4,86
Janusz Korwin-Mikke	1,43	1,60	1,03	0,92	0,98	0,89
Marian Krzaklewski	15,57	12,85	10,43	10,30	9,15	10,85
Aleksander Kwaśniewski	53,90	57,10	61,54	63,29	66,29	65,50
Andrzej Lepper	3,05	1,74	4,10	4,76	3,26	3,45
Jan Łopuszański	0,79	0,56	0,74	0,44	0,59	0,45
Andrzej Olechowski	17,30	21,75	12,36	11,86	12,05	12,47
Bogdan Pawłowski	0,10	0,08	0,08	0,09	0,06	0,07
Lech Wałęsa	1,01	1,10	0,77	0,78	0,78	0,83
Tadeusz Wilecki	0,16	0,11	0,12	0,16	0,11	0,11
<i>Frekwencja</i>	<i>61,12</i>	<i>68,05</i>	<i>65,74</i>	<i>63,78</i>	<i>68,30</i>	<i>65,94</i>

Źródło: Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 9 października 2000 r. o wynikach głosowania i wyników wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 8 października 2000 r., „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 2000, nr 85, s. 4964.

w poprzednich wyborach strukturą elektoratu w tym rejonie Wielkopolski. W odróżnieniu od referendum konstytucyjnego i wyborów parlamentarnych, podczas których frekwencja wyborcza w województwie konińskim – jako jedynym w Wielkopolsce – kształtowała się na poziomie niższym od 5 do 7 punktów procentowych w stosunku do średniej krajowej, tym razem w okręgu wyborczym z siedzibą w Koninie zanotowano frekwencję na poziomie przewyższającym średnią krajową o 2 punkty procentowe.

Rysującą się w świetle wyników wyborów prezydenckich i sondaży opinii publicznej perspektywa porażki AWS i UW w nadchodzących wyborach parlamentarnych skłoniła część działaczy obu tych ugrupowań do włączenia się w budowę nowych struktur politycznych. Największe znaczenie zyskały spośród nich Platforma Obywatelska oraz Prawo i Sprawiedliwość. Początki działalności Platformy Obywatelskiej w Wielkopolsce wiązały się z przejściem w jej szeregi w końcu stycznia 2001 r. senatora Wojciecha Kruka reprezentującego dotąd UW. W tworzenie struktur PO zaangażowali się także inni znani politycy poznańscy: Waldy Dzikowski (wcześniej UW) i Piotr Buczkowski (wcześniej AWS). W lutym 2001 r. kilku radnych reprezentujących dotąd UW i AWS utworzyło w radzie miejskiej Poznania klub radnych PO. W pierwszoplanowej roli w szeregach PiS znalazł się inny czołowy dotąd polityk AWS w Poznaniu – Marcin Libicki.

Wyniki wyborów parlamentarnych w skali całego regionu charakteryzowało ponadprzeciętne, w porównaniu do średniej ogólnokrajowej, poparcie dla koalicji SLD-UP i kształtujące się poniżej średniej poparcie dla ugrupowań postsolidarnościowych (tab. 9). Wprawdzie PO osiągnęła odpowiedni wskaźnik na poziomie średniej ogólnokrajowej, ale zawdzięczała to głównie znakomitemu wynikowi osiągniętemu w okręgu wyborczym z siedzibą w Poznaniu. W przypadku PiS również dobry wynik uzyskany w tym okręgu nie wystarczył, by osiągnąć średnią ogólnokrajową w skali całego województwa. Relatywnie nieco słabszy wynik niż w poprzednich wyborach osiągnął PSL. Z uwagi na nie odpowiadające zakresem terytorialnym dawnym województwom okręgi wyborcze w Wielkopolsce, analiza wyników wyborczych wewnątrz samego regionu tylko w ograniczonym stopniu odnosić się może do poprzednich wyborów parlamentarnych³⁶. Warto wszakże wskazać na zjawiska wskazujące na zróżnicowanie postaw politycznych społeczeństwa w Wielkopolsce. W związku ze zmianą granic okręgu wyborczego z siedzibą w Poznaniu szczególnie wyraźnie zaznaczyło się tu wysokie poparcie, jakim tradycyjnie cieszyły się w Poznaniu i jego okolicy ugrupowania otwarcie głoszące hasła liberalizmu gospodarczego, nie wyłączając tracącej popularność UW. Tylko Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy nie była zdolna, nawet w Poznaniu, odnieść w tych wyborach sukcesu. Równocześnie koalicja SLD – UP uzyskała w poznańskim okręgu wyborczym znacznie gorszy wynik niż w b. województwie poznańskim, aczkolwiek przewyższał on nieznacznie średnią ogólnokrajową. Warto zauważyć, że w okręgu tym ugrupowania szeroko pojmowanego obozu postsolidarnościowego (PO, PiS, UW, AWSP, Liga Polskich Rodzin) uzyskały w sumie więcej głosów (49,55%) niż koalicja SLD – UP (41,99%). W Poznaniu i powiecie poznańskim ponownie największą liczbę głosów uzyskała Krystyna Łybacka z SLD – 89 256. W porównaniu z poprzednimi wyborami jej przewaga nad następnymi w kolejności liczby uzyskanych głosów kandydatami: Waldym Dzikowskim (PO) – 27 596 głosów, Marcinem Libickim (PiS) – 23 300 głosów i Sylwią Pusz (SLD) – 16 401 głosów uległa znacznemu zwiększeniu³⁷. Na poparcie, nawet na poziomie sięgającym połowy średniej ogólnokrajowej, nie mogła natomiast liczyć w Poznaniu i okolicach „Samoobrona”, podczas gdy w każdym z pozostałych okręgów wyborczych w Wielkopolsce ugrupowanie to osiągnęło wyniki wyraźnie tę średnią przewyższające. Podobne negatywne korelacje, jak w przypadku A. Olechowskiego i A. Leppera w wyborach prezydenckich zaszły w Wielkopolsce między wynikami wyborczymi PO i „Samoobrony”. W skali całego regionu „Samoobrona” – ugrupowanie o zdecydowanie populistycznym charakterze, ocierającym się o anarchizm – osiągnęła w sumie wynik lepszy niż w skali całego kraju. Fakt ten, obok utrzymującej się konsekwentnie w samym Poznaniu przewagi centroprawicowych sympatii politycznych, stanowił bez wątpienia najbardziej istotny element postaw politycznych społeczeństwa Wielkopolski na początku XXI w. Warto przy tym podkreślić, że ponadprzeciętny w stosunku do średniej ogólnokrajowej rezultat

³⁶ Najważniejsze zmiany to podział terytorium b. województwa poznańskiego między różne okręgi wyborcze i pozostawienie w ramach okręgu wyborczego z siedzibą w Poznaniu tylko samego Poznania i powiatu poznańskiego oraz włączenie przeważającej części dawnego terytorium województwa leszczyńskiego do okręgu wyborczego z siedzibą w Kaliszu (przyp. – A. Ch.).

³⁷ *Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 26 września 2001 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 23 września 2001 r.*, „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 2001, nr 109, poz. 1186.

TABELA 9

Wyniki wyborów parlamentarnych w Wielkopolsce 23 września 2001 r. (w procentach)*

Komitet wyborczy	Polska	Województwo Wielkopolskie				
		Ogółem	w tym okręg wyborczy:			
			Kalisz	Konin	Piła	Poznań
Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy	41,04	46,26	47,31	48,07	48,34	41,99
Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy	5,60	4,37	3,75	5,15	4,55	4,26
Unia Wolności	3,10	2,89	1,93	1,80	2,68	4,97
Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej	10,20	10,68	12,77	13,76	11,74	5,08
Prawo i Sprawiedliwość	9,50	6,71	4,06	4,78	4,62	12,81
Polskie Stronnictwo Ludowe	8,98	9,10	12,00	11,39	10,55	2,98
Platforma Obywatelska	12,68	12,69	10,16	8,88	10,47	20,29
Alternatywa Ruch Społeczny	0,42	0,31	0,36	0,28	0,42	0,19
Polska Wspólnota Narodowa	0,02	0,02	–	0,01	–	–
Liga Polskich Rodzin	7,87	6,83	7,49	5,66	6,64	7,22
Polska Unia Gospodarcza	0,06	0,14	0,17	0,02	–	0,20
<i>Frekwencja</i>	<i>46,29</i>	<i>49,88</i>	<i>49,99</i>	<i>47,82</i>	<i>49,12</i>	<i>52,27</i>

* Dotyczy 11 list, które uzyskały największą liczbę głosów w skali całego kraju.

Źródło: Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 26 września 2001 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 23 września 2001 r., „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 2001, nr 109, poz. 1186. Państwowa Komisja Wyborcza: Wybory Parlamentarne 2000, <http://wybory.pkw.gov.pl>

wyborczy „Samoobrona” osiągnęła w województwie legitymującym się wprawdzie jednymi z najwyższych w kraju wskaźnikami rozwoju społeczno-gospodarczego, jednak notującym w latach 1999-2001 wyjątkowo dynamiczny na tle innych regionów kraju wzrost stopy bezrobocia. Wielkopolskę wyróżniała nieco wyższa od przeciętnej – mierzona frekwencją w wyborach – aktywność polityczna jej mieszkańców. Do najwyższych w kraju należały wskaźniki frekwencji wyborczej w samym Poznaniu. Przewyższały one z reguły odpowiednie średnie ogólnokrajowe o około 7-9 punktów procentowych. Na drugim biegunie pod tym względem plasował się region koniński, jednak i na tym obszarze począwszy od wyborów prezydenckich w 1997 r. frekwencja wyborcza kształtowała się powyżej średniej ogólnokrajowej.

Niezwykłe wymowne dla przemian politycznych, jakie dokonały się w społeczeństwie wielkopolskim w okresie III Rzeczypospolitej były wyniki wyborów do Senatu. W 1989 r. obóz solidarnościowy oddał w Wielkopolsce tylko jeden mandat senatora. Tymczasem w 2001 r. na ogólną liczbę siedmiu senatorów wybranych w Wielkopolsce pięciu wywodziło się z list SLD-UP. Poza tym w okręgu pilskim już tradycyjnie wybrany został kandydat niezależny Henryk Stokłosa, a w okręgu poznańskim po raz drugi senatorem został popierany przez PSL – Adam Smorawiński.

Najbardziej dynamiczny przyrost liczby członków notowała SLD, skupiając w swych ogniwach w województwie wielkopolskim w końcu 2001 r. ponad 10 tys. osób. Generalnie liczba członków poszczególnych ugrupowań politycznych była trudna do zweryfikowania. Dotyczyło to nawet struktur jawiących się jako organizacje masowe i będące swoistym skrzyżowaniem związku zawodowego i partii politycznej – NSZZ „Solidarność”, OPZZ i ZZR „Samobrona”.

Pierwszych dwanaście lat przemian ustrojowych w Polsce po przejściu w 1944 r. władzy przez rewolucyjną lewicę zakończyło się masowym buntem społecznym w postaci krwawych wydarzeń czerwcowych 1956 r. w Poznaniu. Były one najbardziej wymownym świadectwem dezaprobaty społecznej dla „osiągnięć” realnego socjalizmu we wszystkich jego sferach. Bunt poznańskich robotników wywarł istotny wpływ na pewną liberalizację systemu ustrojowego PRL, aczkolwiek jego fundamenty pozostały niezmienione do 1989 r. Zachodząca w Polsce od 1989 r. transformacja ustrojowa także spotyka się z coraz większym rozczarowaniem. Wszelkiego rodzaju protesty społeczne, których widownią bywa współcześnie często także Poznań, są jednak nieporównywalne z reakcją poznańskich robotników w czerwcu 1956 r. Dzieje się tak nie tylko dlatego, iż liczebność załogi Cegielskiego i innych zakładów przemysłowych w Poznaniu jest dziś kilkakrotnie mniejsza niż przed półwieczem. Przy całej ograniczoności sukcesów transformacji ustrojowej w sferze ekonomicznej jej niekwestionowanym walorem jest stosowanie demokratycznych mechanizmów rozwiązywania konfliktów społecznych. Zasada negocjacyjnego rozwiązywania różnego rodzaju sporów przeciwdziała jak dotąd skutecznie przeradzaniu się konfliktów społecznych w rozruchy uliczne bądź inne podobnie destrukcyjne formy protestu. Z drugiej strony istotnym czynnikiem amortyzującym radykalizowanie się nastrojów społecznych jest instytucja demokratycznych wyborów do ciał przedstawicielskich wszystkich szczebli. To w trakcie wyborów parlamentarnych czy samorządowych rozładowywać się mogą frustracje społeczne, także przez absencję wyborczą. Masa krytyczna niezadowolenia społecznego może osiągnąć wszakże poziom umożliwiający przejęcie władzy w drodze wyborów parlamentarnych przez siły polityczne odrzucające idee dokonującej się w Polsce od 1989 r. transformacji ustrojowej, zwłaszcza w płaszczyźnie ekonomicznej. Analiza przemian politycznych zachodzących w Wielkopolsce w latach 1989-2001 oraz wyniki sondaży opinii publicznej przeprowadzonych już w 2002 r. nakazują brać pod uwagę prawdopodobieństwo takiego rozwoju wydarzeń nie tylko w sferze teoretycznej.

ANDRZEJ CHONIAWKO

Poznań